

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 81-06, Administracji 63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

Posiedzenie Rady Ministrów

Wczoraj pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów dr. Świtalskiego odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym załatwiono szereg spraw bieżących.

Inspekcje ministra Składkowskiego

Minister Składkowski rozpoczął w tym tygodniu ponownie lotne swoje inspekcje mające na celu podniesienie stanu higienicznego i zdrowotnego miast.

W dniu dzisiejszym p. minister w towarzystwie prezydenta miasta Słomińskiego, wojewody grodzkiego Jaroszewicza oraz referenta p. Ostrowskiego zwiedza różne części Warszawy.

Wczoraj p. minister był samochodem w Radzyminie a jutro udaje się do woj. kieleckiego.

W przyszłym tygodniu nastąpią dalsze wyjazdy do różnych dzielnic państwa.

Pożar na lotnisku w Warszawie

Wczoraj o godzinie 17-ej wybuch na cywilnym lotnisku w Warszawie pożar przy czym spalił się hangar. Straty są niewielkie, ponieważ zdołano na czas wyprowadzić z hangaru znajdujące się w nim samoloty.

Spalił się jedynie hangar oraz kilka beczek z benzyną i trochę narzędzi.

Lody na Bałtyku uniemożliwiają żeglugę

KOWNO 26. 4. Wielkie zwały lodu uniemożliwiły dostęp do portu kłajpedzkiego wskutek czego port został zamknięty na czas nieograniczony. (ATE).

Serdeczne przyjęcie płk. Sławka przez rzemieślników krakowskich

W przyjęciu wzięło udział wielu posłów i senatorów B. B.

Wczoraj wieczorem w sali Zjednoczenia Mieszczańskiego odbyło się bardzo serdeczne przyjęcie pułkownika Sławka, urządzone przez zrzeszone w zjednoczeniu mieszczańskim kółka rzemieślnicze.

W przyjęciu wzięli udział Wojewoda Kwaśniewski, wojewoda Nakoniecznikoff, wicewojewoda dr. Duch, prezes krakowskiej grupy BBWR Senator Rolle, wielu posłów i senatorów, reprezentantów izb rzemieślniczych, oraz liczni członkowie zjednoczenia mieszczańskiego.

W gorących słowach przemówił do pułk. Sławka prezes Wolny, podnosząc, że wielkie dzieło odrodzenia wskrzeszonej ojczyzny, podjętej przez Marszałka Piłsudskiego, wymaga olbrzymiego wysiłku całego społeczeństwa, wyrzeczenia się egoizmu stanowego czy klasowego, przeobrażenia naszej psychiki, na której bolesne piętno wycisnęła długoletnia niewola.

Dziękując w imieniu warstwy rzemieślniczej pułk. Sławkowi za przybycie do zjednoczenia mieszczańskiego, prezes Wolny zakończył swe przemówienie okrzykiem: Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska! Niech żyje Pan Prezydent Rzeczypospolitej! Niech żyje Pan Marszałek Piłsudski! Niech żyje nasz dro-

Mussolini o Polsce

Dyktator włoski wierzy w naszą przyszłość

Naród Polski ma różne pierwiastki żywotności

Przed opuszczeniem Rzymu korespondent PAT, Leon Chrzanowski, uzyskał audjencję u szefa rządu włoskiego, podczas której Mussolini wypowiedział się na różne tematy, dotyczące aktualnego życia politycznego.

Na zapytanie, jak określa zadanie Polski w polityce międzynarodowej, włoski premier odparł:

„Polska ma pozycję dobrą i silną. Naród wasz ma liczne pierwiastki żywotności: jest rozrodczy, pracowity, ożywiony

duchem partjotyzmu. Już te trzy cechy wystarczają dla stworzenia siły wewnętrznej państwa. W czasach nowożytnych trzeba zawsze pamiętać, że pozycja międzynarodowa danego państwa zależy od jego siły wewnętrznej. Odrodzone państwo polskie ma duże i doniosłe zadanie do spełnienia w polityce międzynarodowej i liczą się z nim coraz bardziej poważniej i silniej. Naród wasz wykazał jak gorąca jest w nim miłość ojczyzny, składając na jej ołtarzu wielkie ofiary, walcząc i cierpiąc i zmagając przeszkody. Tak żywy patriotyzm, jakiego dowody widzieliśmy w życiu narodu polskiego, daje każdemu prawo wierzyć w jego szczęśliwą, i, silną przyszłość“.

PANIKA W NIEMCZECH

Wywołało ją nieprzejednane stanowisko dra Schachta

PARYŻ, 26. 4. Dzienniki komentują decyzję głównego zarządu Banku Rzeszy w sprawie podwyższenia stopy dyskontowej. „Le Matin“ pisze, iż niepodobna stwierdzić, czy decyzja ta nie jest trochę spóźniona, gdyż stan rynku niemieckiego wykazuje pewną panikę, za którą Schacht przez swoje nieprzejednane stanowisko jest oczywiście częściowo odpowiedzialnym. „Echo de Paris“ pisze: Można sądzić, że komisarz Banku oraz członkowie komisji transferowej, a głównie Parker Gilbert, zapomnieli o swych obowiązkach jeśli nie przywołali Schachta do porządku, nie wątpimy jednak, że spełnili ten obowiązek we właściwym czasie. Komunikat Parkera oznacza więc, że wobec narodu niemieckiego nie chce on występować w roli cenzora i kontrolera Banku Rzeszy

w obawie wplątania się w spór, którego wynik byłby dość niepewny.

BERLIN, 26. 4. Pomimo pozorów równowagi marki niemieckiej w sferach finansowych i na giełdzie berlińskiej panuje wielkie zaniepokojenie o stan marki niemieckiej. Powodem tego zaniepokojenia są ostre artykuły prasy francuskiej w stosunku do osoby dr. Schachta. Dziś dolar znowu zwyżkował i notowany był 4,21, podczas gdy dotychczas przy najwięcej niesprzyjających warunkach notowano 4,20. W kołach finansowych lansowa na jest uporczywie pogłoska, że zagraniczni posiadacze marek niemieckich gwałtownie wyzbywają się waluty niemieckiej na wszystkich rynkach. To jest powodem głównym paniki i zaniepokojenia niemieckich kół finansowych.

Nagrodę m. Nicei zdobył Francuz

NICEA. (PAT). 26. 4. W siódmym dniu konkursów w Nicei rozegrano nagrodę przechodnią m. Nicei. W roku bieżącym nagrodę tę zdobył poraz pierwszy por. Gudin de Valleri (Fraucja). Włochom przypadło drugie i trzecie miejsce. Płk Römmeł zajął dziesiąte miejsce.

Strajk 130 tys. robotników

BOMBAY 26. 4. (PAT). Wobec niepowodzenia konferencji, która miała załagodzić sprawę represji w dziale przedziałni, we wszystkich tutejszych przedsiębiorstwach bawełny rozpoczął się strajk.

Strajkuje ogółem 130 tysięcy robotników.

Dymisja gabinetu duńskiego

KOPENHAGA, 26. 4. — Premier Mygdal wręczył królowi dymisję całego gabinetu. Król powierzył Mygdalowi kierownictwo sprawami państwowymi do czasu utworzenia nowego gabinetu. Jutro król przyjmie przedstawicieli partji politycznych celem omówienia sytuacji. (ATE)

Unifikacja sowieców Republika czuwaszów zniesiona

RYGA, 26. 4. — Prezydium CIK-a Z. S. S. R. uchwaliło znieść autonomię republiki czuwaszów i włączyć ją do kraju Niżegorodzkiego. Uchwala ta jest w związku z ogólną zmianą polityki narodowościowej w Sowietach w kierunku unifikacji państwa. Jak wiadomo, niedawno przestała istnieć autonomiczna republika Niemców nadwołżańskich. (ATE)

8 zwęglonych trupów w spalonej fabryce ołówków

BERLIN, 26. 4. W czasie wczorajszej eksplozji w fabryce ołówków Staedlera w Norymberdze zginęło 8 osób, których zwęglone zwłoki wydobyto z pod gruzów. Ciężkie rany odniosło 6 kobiet.

Skandal przed kościołem

Bezbożnicy moskiewscy prowokują polską ludność

MOSKWA, 26. 4. Przed kościołem katolickim w zaułku Milutińskim w Moskwie wydarzył się skandal, spowodowany przez akcję kółka bezbożników. Członkowie tego kółka stanęli przed kościołem i zaczęli rozdawać wychodzącej z kościoła publiczności antyreligijną broszurę p. t. „Święto

Zmartwychwstania“. Spowodowało to oburzenie wiernych, którzy zwrócili się do milicji sowieckiej z prośbą o interwencję. Milicja odmówiła tej interwencji, wówczas grupa wiernych zmusiła sprzedawców sowieckiej broszury do odwrotu, grożąc pobiciem.

Wicewojewoda Żurawski Kandydatem na burmistrza Cieszyna

KATOWICE 26. 4. (Tel. własny). Pewne koła polskie w Cieszynie wysuwają na opróżnione przez śmierć ks. prałata Londzina stanowisko burmistrza osobę wicewojew. śląskiego dr. Żurawskiego. Ponieważ jednak ten bawi chwilowo w Ameryce celem podpisania obligacji śląskiej pożyczki dolarowej, nie można stwierdzić czy raczyliby swą zgodę na wysunięcie jego kandydatury.

13 proc. rocznie Nowe rozporządzenie o lichwie

W dniu wczorajszym zostało podpisane rozporządzenie ministrów skarbu i sprawiedliwości o lichwie pieniężnej.

Zgodnie z tem rozporządzeniem granica maksymalna korzyści materialnych, osiąganych przy czynnościach kredytowych została podniesiona z obowiązującej dotychczas stopy 12 procent do 13 proc.

Ilość łodzi podwodnych w poszczególnych krajach

Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Lordów, w odpowiedzi na zapytanie, pierwszy lord admiralicji zakomunikował, że stosunek różnego typu czynnych łodzi podwodnych, w poszczególnych krajach jest następujący: Anglja 50, Stany Zjednoczone 122, Francja 52, Włochy 43.

Skon w. ks. Michała

LONDYN, 26. 4. Dziś rano zmarł tu wielki książę Michał

Szef „czeki” sparaliżowany

RYGA 26. 4. (ATE). — Według ostatnich wiadomości z Moskwy stan zdrowia szefa G. P. U. Mienżyńskiego, który jak wiadomo ciężko zachorował na serce jest beznadziejny. Mienżyński jest częściowo sparaliżowany. Konsylium lekarzy według danych urzędowych bez przerwy obraduje u łóżka chorego. W Politbiurze odbyła się prywatna narada celem wyznaczenia następcy Mienżyńskiego. Wyniki narady trzymane są w tajemnicy. Ogólnie jednak przypuszczają, że następcą Mienżyńskiego będzie osoba zbliżona do Stalina. Między innymi wymieniają szefa G. P. U. Balickiego.

212 mil ang. na godzinę Nowy rekord szybkości

LE CAP, 26. 4. Automobilista angielski Campbell pobił wczoraj rekord szybkości na dystansie 5 mil i 5 kilometrów. Szybkość osiągnięta na dystansie 5 mil wynosiła 212 mil na godzinę zaś na dystansie 5 klm. 211 mil na godzinę.

Chińczycy mogą kupować broń

WIENIEN, 26. 4. — Dzienniki donoszą z Londynu, że posłowie mocarstw europejskich w Chinach, w porozumieniu wzajemnym z rządem chińskim uznali za nieważny układ z r. 1919, zakazujący wszystkim państwom europejskim handlu bronią z Chinami. (PAT)

Turcja walczy z komunistami

BERLIN, 26. 4. — Korespondent „Berliner Tageblattu” donosi z Konstantynopola, że policja turecka podjęła energiczną walkę ze zwiększającą się ciągle kreacją robotę komunistów.

W ostatnich dniach dokonano całego szeregu aresztowań w Konstantynopolu, które doprowadziły do wykrycia centrali komunistycznej partii tureckiej, z główną siedzibą nad Bosforem, oraz oddziałów tej centrali na prowincji.

Skonfiskowano wielkie ilości ulotek komunistycznych. (PAT)

Przesilenie gabinetowe w Austrii zostało zlikwidowane

Na czele nowego rządu stanie Stroeruwitz

WIENIEN, 26. 4. — Przesilenie gabinetowe w Austrii można już uważać za zlikwidowane. Stronnictwa, które stanowiły dotychczas większość parlamentarną zgodziły się na kandydaturę Pawła Ernesta Stroeruwitza na stanowisko kanclerza. Aby umożliwić nowemu kanclerzowi ułożenie listy ministrów, wybór nowego

rządu odbędzie się dopiero w czwartek, dnia 2 maja r. b. zaś po wyborze nastąpić ma zaprzysiężenie nowych ministrów i odczytana deklaracja rządowa i dyskusja parlamentu nad tą deklaracją.

Nowy kanclerz urodził się w r. 1874 w północnych Czechach.

Aeroplan w nurtach rzeki

Dwaj lotnicy utonęli

WARSZAWA, 26. 4. Wczoraj koło wsi Miechowice powiatu Gostyńskiego wydarzyła się katastrofa lotnicza. Major Rychłowski, dyrektor nauk oficerskiej szkoły lotniczej w Dęblinie oraz kapitan Pawłowski, dowódca dywizjonu szkolnego wyle-

cieli z Dębina celem odbycia lotu ćwiczebego do Torunia. Podczas przelotu nad kołymiem Wisły natknęli się lotnicy na burzę śniegową, połączoną z silnym huraganem, który strącił samolot do Wisły. Obaj lotnicy utonęli.

DZWINA WYLAŁA

zatapiając szereg wsi i miasteczek

RYGA 26. 4. — Kry lodowe u ujścia rzeki Dzwiny zatarasowały odpływ tak, że od 2 dni powódź zupełnie zalała terytorium w pobliżu ujścia. Woda wzbiera w dalszym ciągu. Przedmieścia Rygi po części są zalane. Wyspa na której znajduje się przedmieście Kundsingsholm jest zalana wodami. Tak samo Hasenhorm i ujście odnogi rzecznej Spilwe. Ulice ryskie Mleczna, św. Katarzyny i Rakowa

są zalane zupełnie wodami. Powódź dokonała w rejonie m. Rygi i kilka kilometrów wzdłuż i niżej wielkie spustoszenia. Tor kolejowy pod Golderaa w kilku miejscach został przez gwałtowny prąd wód Dzwiny poprzerywany. Położona w pobliżu toru fabryka cementu została zupełnie zniszczona. Hale lotnicze stoją pod wodą. Z Jakobstadtu donoszą o dlaszem wzbieraniu wody.

Proces o zamordowanie Radicza

BELGRAD (ATE). 26. 4. Proces przeciwko posłowi Raczilowi oskarżonemu o dokonanie morderstwa na osobie Radicza w Skupczynie i o ranienie jeszcze czterech posłów rozpocznie się w dniu 27 maja r. b. Gdzie będą się odbywać obrady sądu niewiadomo, bowiem wszystkie sale Belgradu ze względu na specyficzny charakter procesu są zbyt małe i nie mogłyby pomieścić uczestników tego procesu.

Francji grozi strajk... dyrektorów teatrów

PARYŻ 26. 4. (ATE). — W Nicei odbywa się zjazd francuskich dyrektorów teatrów, którzy uchwalili zamknąć wszystkie teatry we Francji jeżeli w ciągu pewnego okresu czasu nie będą zniesione nadzwyczajne podatki ciężące na teatrach. Gdyby groźba dyrektorów teatrów stała się faktem, to około 100.000 ludzi zostałoby pozbawionych pracy.

Zatwierdzenie statutu Sp. Akc. „Kolej dojazdowa Łódź-Tomaszów”

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu uchwalony został statut spółki akcyjnej „Kolej Dojazdowa Łódź-Tomaszów”.

Celem tej spółki jest budowa i eksploatacja kolei elektrycznej Łódź — Rokiciny — Tomaszów oraz budowa, nabywanie, eksploatacja i dzierżawa urządzeń komunikacyjnych, stanowiących przedłu-

nie linii kolejowej Łódź — Tomaszów i innych linii tramwajowych.

Początkowy kapitał akcyjny spółki określony został na zł. 1.250.000. — Założycielami spółki są: Magistrat m. Łodzi, Sejmik powiatu łódzkiego oraz grupa finansistów miejscowych.

Statut powyższy podlega zatwierdzeniu przez Radę Miejską.

Wino Naświetlone Lecznicze



TOKAJ
WITAMIN

MEDICINAL

pat. Nr. 76-25.

Wzmacnia organizm,
zbiawenny dla rekon-
walescentów i przeto
niezbędny w każd. domu

Do nabycia w aptekach, składach
aptecznych i składach win.

Pożary

W fabryce Kohna Jakóba, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 190 w oddziale skrawalnicznym zapalił się dach wskutek wadliwego urządzenia pieca. Wezwany II oddział straży ogniowej, pożar zlokalizował. Straty nieznaczne. Wypadku z ludźmi nie było.

Na posesji Nr. 59 przy ul. Rzgowskiej z niewyjaśnionej przyczyny zapaliły się komórki na podwórzu. Wezwany IV oddział straży ogniowej, pożar ugasił. Spaliły się różne rzeczy ogólnej wartości 3000 złotych, głównie na szkodę Jastrza Gustawa.

We wsi Kwiatków, gm. Brudzew, pow. Kolski, powstał pożar w zagrodzie Stefana Miski, poczem ogień przeniósł się na sąsiednie dwie zagrody braci jego Stanisława i Józefa Miski. Wszystkie 3 zagrody spłonęły, przyczem Stanisław Miska nie zdołał uratować inwentarza żywego, gdyż spaliły mu się: koń, dwie krowy, 2-je cieląt, 2 świnie. Przyczyną pożaru było rzuconie niedopałka papierosa w czasie wieczornego oprzetu bydła. Straty spowodowane pożarem wynoszą 16530 zł.

W dniu 23 kwietnia r. b. o godz. 1.30 w osadzie Chocz w pow. Kaliskim powstał pożar w zabudowaniach Kazimierskiego i Szablewskiej, którym spalił się dom mieszkalny. Ogień przeniósł się również na chlew Rybarczyka Wawrzyńca, który spłonął doszczętnie. Straty wynoszą 5000 zł. Pożar powstał prawdopodobnie ze zbrodniczego podpalenia. Sledztwo trwa.

Zwłoki na torze kolejowym

Ubiegłej nocy na torze kolejowym Łódź-Kaliska na odcinku Łódź-Zgierz znaleziono zwłoki mężczyzny zmasakrowane przez pociąg.

Jak się okazało, był to niejaki Alfons Bendziński, bez stałego miejsca zamieszkania.

STRZAŁ WŚRÓD NOCY

zwalil z nóg nieznanego osobnika kręcącego się koło magazynów amunicyjnych

Na przedmieściu Zwierzyniec w Skierniewicach mieszczą się składy amunicyjne, w których pełnią straż wartownicy żołnierze 18 p. p. Wczoraj o godz. 11.30 wartę przed magazynami amunicyjnymi pełnił szeregowiec 18 pp. w Skierniewicach Józef Antosiak.

W mroku nocy żołnierz spostrzegł zbliżającą się sylwetkę ludzką. Zaciekawiony tym zjawiskiem w pobliżu magazynów amunicyjnych żołnierz wyteżył czujność i obserwował, co będzie dalej. Po pewnym czasie osobnik znalazł się w odległości 10 kroków od magazynu.

Żołnierz obawiając się następstw przyłożenia broń do ramienia, kierując karabin w stronę nieznanego z okrzykiem „stój bo strzelam”. Do wezwania tego nieznanego nie zastosował się.

żołnierz Antosiak, wystrzelił i zranił uciekającego w nogę. Na odgłos strzału z

wartowni wybiegł podoficer z załogą. W odległości 50 kroków od magazynu znaleziono leżącego w polu i brojącego krwią nieznanego.

Zatrzymano go niezwłocznie i o wypadku powiadomiono policję. Przeprowadzono przy nim rewizję i znaleziono paszport wydany na nazwisko Stanisława Jacha.

Rannego odwieziono pod eskortą do szpitala, gdzie postawiono posterunek policyjny.

Badany przez policję ranny oświadczył, iż przybył do Skierniewic pociągiem, a chcąc skrócić sobie drogę do domu wyskoczył w biegu, by przejść przez przedmieście Zwierzyniec w pobliżu magazynów amunicyjnych.

Ile jest w tem prawdy wykaże ścisłe dochodzenie policyjne.

Kino „SŁOŃCE”

ul. Napiórkowskiego 28 (dawn. St.-Zarzewska)
Dojazd tramwajami Nr. 3 i 4.

Od dnia 22 do 29 kwietnia

Dramat sensacyjny w 10 akt.

pod tytułem:

AS PIKOWY

W rolach głównych:

Wiljam Desmond
i **Mary Allister**

Początek seansów o godz. 5-ej, w sobotę o godz. 3-ej pp., w niedzielę, święta o 1-ej pp. Orkiestra pod kier. p. R. Ulatowskiego.

Z naszej krwi wyrosła nasza Niepodległość

Pomorze jest krajem odwiecznie polskim

Trzeźwy głos z nad Tamizy o naszych Kresach Zachodnich

Niemcy nie chcą się pogodzić z obecnym stanem rzeczy i dążą wszelkimi środkami do rewizji swych wschodnich granic. Ostatnie wystąpienie d-ra Schachta jest niezbitym tego dowodem.

Wiadomym jest również, że propaganda niemiecka na niekorzyść Polski zatacza olbrzymie kręgi, a szczególnie w Stanach Zjednoczonych i Anglii, gdzie znajduje bardzo wielu zwolenników, litujących się nad „rozgromionymi” Niemcami, którym Polska „wydarła” „rdzenie niemieckie” kraje.

Propaganda nasza zagraniczna daleko pozostaje w tyle poza niemiecką i zdarzają się wypadki, że zagranica umieszcza Wilno — na Litwie, Brześć nad Bugiem — w Rosji, a Lwów przemianowany na Lemberg, w Austrii.

Nie więc dziwnego, że przy takim stanie rzeczy znaczna większość artykułów w prasie zagranicznej, nie będącej należycie uświadomioną, omawiając zagadnienie stosunków polsko - niemieckich, odnosi się z niechęcią do nas. Dotyczy to się również szeregu wydawnictw, częściowo subsydjowanych przez Niemcy, fałszujących historię i starających się szeregiem zmyślonych danych statystycznych udowodnić niemieckość Pomorza.

Wynajdując w tej powodzi kłamstw i fałszerstw fachowe i rzeczowo ujęte dzieło, czy też artykuł należy to podkreślić.

Ostatnio na amerykańskim i angielskim rynku księgarskim ukazała się książka p. t. „Orły białe i czarne”, napisana przez Augura (Włodzimierza Poliakoffa) znanego londyńskiego publicystę i wpływowego doradcę rządu brytyjskiego w sprawach wschodniej Europy.

Książka ta, według oznajmienia wydawców jest „...rezultatem dziesięcioletnich usilnych studiów „jednego z najważniejszych problemów wschodniej Europy”.

W pierwszych dwóch rozdziałach swej książki Augur streszcza dzieje rozbiórów Polski, usiłowań zaborców w kierunku wy-

tepienia polskości, a wreszcie o chwili obrachunku.

Tutaj autor podkreśla zasadniczo ważny punkt: Wskrzeszenie Polski nie było wynikiem jakiegos sentymentalnego zażoścyczynienia za rozbiory, lecz nastąpiło dlatego, że naród polski żył i wielkim głosem żądał zwrócenia mu kraju.

„Traktat Wersalski nie stworzył Polski” pisze autor, „uznał on jedynie fakt istnienia mocarstwa w Europie, reprezentowanego na konferencji pokoju przez silną delegację. Nonsensem jest zatem mówić o niepodległości danej Polsce jako prezent od grona dobrotliwie usposobionych zwycięzców i szaleństwem jest nazywać Państwo Polskie chimeryczną komedią, urządzoną przez aliantów”.

Nawiązując do traktatu locarneńskiego, autor pisze: „Traktat z Locarno, choć zadawalniający dla sytuacji w zachodniej Europie, nie zmienił nastroju Niemiec, które wciąż odmawiają uznania wschodnich granic Rzeszy za ostatecznie wytknięte” — i uważa, że... „dopóki Niemcy nie zmienią swego punktu widzenia i nie pogodzą się z myślą, że podobnie jak Al-

zacja i Lotaryngja, Pomorze jest dla nich bezpowrotnie straconem, wzajemne stosunki polsko - niemieckie nie mogą być uważane za ostatecznie ustabilizowane”.

Dalej autor zastanawia się nad kwestją t. zw. „korytarza” i dochodzi do następującego wniosku:

Pomorze jest odwieczną słowiańską krainą, będącą częścią korony polskiej, do roku 1025, t. j. do pierwszego rozbioru.

Ludność Pomorza jest w ogromnej większości polską z pochodzenia, mowy i zwyczajów.

Historyczną tę prawdę Augur udowadnia cyframi. Niemieccy historycy nie kwestjonują słowiańskiego charakteru tej krainy, zamieszkałej w dalekiej przeszłości przez szczep słowiański, zwany Pomorzami. Ostatni przedwojenny cenzus pruski z krainy, będącej obecnie województwem Pomorskim, wykazywał: liczba mieszkańców 990.145, z czego Niemców 437.412, Słowian 552.733, proporcja 56 procent Słowian. Do Niemców zostało zaliczonych 15.702 osób, posługujących się dwoma językami, zaś do Słowian wliczono 113.719 Kaszubów, język których

jest podobny do polskiego. Oficjalny cenzus przeprowadzony przez rząd polski w dniu 1 stycznia 1921 wykazuje: ludność 939.254 z czego 196.029 Niemców, 743.225 Polaków, proporcja 79.1 Polaków, zaś obliczenie władz województwa w styczniu 1928 daje następujące cyfry: ogólne zaludnienie 973.108 mieszkańców, z czego Niemców 113.512, a Polaków 859.596, czyli 88.2 procent ludności jest polską. Cyfry te dowodzą, że od 1910 r. ludność Pomorza zmniejszyła się o 17,037, lecz jednocześnie wyemigrowało z tej prowincji 232.900 Niemców, zaś przybyło do niej 306.863 Polaków. „Dowodzi to”, powiada Augur „siłę z jaką polski naród przetrwał ku Pomorzu i ku morzu”. Ten sam objaw daje się widzieć w całych zachodnich kresach Polski.

W wyborach do Sejmu w 1920 r. oddano na Pomorzu 340.366 głosów, z czego 243.689 za Polakami czyli 71.6 procent; w wyborach w 1928 r. na ogólną liczbę 427.312 wyborców, 362.531 czyli 84.8 procent głosowało za polskimi kandydatami na posłów.

Tutaj autor ubolewa nad tem, że Polacy z powodu rozbitcia głosów otrzymali tylko 11 mandatów, podczas gdy jednolity blok niemiecki — 3.

Na podstawie swych wywodów autor dochodzi do wniosku, że Niemcy muszą pogodzić się z istniejącym status quo, t. j. z posiadaniem przez Polskę Pomorza na wieczne czasy, gdyż leży to w interesie całej Europy, pragnącej mieć zapewniony pokój.

Katolicy w Rosji zejdą do katakumb w obec nowej orgji prześladowań

Prasa angielska zajmuje się wrogim dla religii ostatnim dekretem rządu sowieckiego. „Daily News” pisze:

„Kościół rzymsko - katolicki będzie przez ten nowy dekret ciężko dotknięty. Katolicy rosyjscy, unicy, czy też polskiego pochodzenia obrządku łacińskiego) są rozrzućeni na dużych obszarach Rosji. Dlatego księża katolicy odprawiają także msze św. w małych budowlach dla małych grup wiernych, a sakramentów udzielają w prywatnych mieszkaniach prawie tak samo, jak w Anglii za czasów królowej Elżbiety. Postanowienie dekretu, według którego duchowny może spełniać swe funkcje tylko w jednym i tym samym miejscu, uniemożliwi tego rodzaju

system misyjny”.

Wspomniany dekret rządu sowieckiego nakazuje wszystkim gminom religijnym prowadzenie rejestru wszystkich członków, którzy przekroczyli 20 rok życia. Każda osoba, należąca do jakiegokolwiek gminy religijnej, musi być odnotowana w rejestrze kościoła, kaplicy lub stacji misyjnej. Każdy może chodzić tylko i wyłącznie do tego kościoła, w którym jest zapisany. Używanie obrazów religijnych, ubiorów, książek i relikwii dozwolone jest tylko w murach kościoła.

W tych warunkach ludzie wierzący w Sowieciach, jak niegdyś chrześcijanie, będą musieli kryć się z praktykami religijnymi po katakumbach.

Nagroda literacka dla mniejszości narodowych

Rada miejska m. Wilna zatwierdziła nagrodę w wysokości 1.500 złotych za naj lepsze dzieło literackie w języku białoruskim, litewskim lub żydowskim. Nagroda będzie przyznawana co dwa lata. Jest to pierwsza w Polsce nagroda literacka, ustanowiona przez miasto wyłącznie dla utworów w językach mniejszości narodowych.

Dziewica Orleańska

Pięćdziesięciolecie triumfów Joanny d'Arc

Cała Francja święci obecnie uroczystości pięćdziesięciolecia triumfów swej bohaterki Joanny d'Arc. Niema właściwie ścisłej daty obchodu, bowiem cały rok 1429 — rok odległy od nas o pięćset stuleci — jest przepelniony legendarnymi czynami siedemnastoletniej wieśniaczki. W lutym rozpoczęła upragnioną walkę z Anglikami w końcu kwietnia zaczęła oblężenie Orleanu, aby 8 maja zdobyć tę twierdzę, co miało zdecydować o zwycięstwie Francuzów, a wkrótce potem doprowadziło do koronacji króla; w sierpniu przystąpiła do oblężenia Paryża, etc.

Joanna d'Arc była chłopką; jej prawdziwe nazwisko brzmiało Darc, co dopiero po nadaniu szlachectwa zmieniono na d'Arc. Już sam fakt przynależności do warstwy wieśniaczej, uciskanej przez średniowieczne rycerstwo, nie był atutem na korzyść Joanny, która przyszła na świat we wsi Domremy w Lotaryngji. Co najwięcej zdumiewało otoczenie Joanny — to wielki patriotyzm. Bo że dziewczynka była gorąco religijną — rozumiano; cała rodzina Darców słynęła z pobożności. Lecz dlaczego z taką miłością opowiadała o Francji? Dlaczego tak cierpiała, słuchając opowieści o ucisku Anglików, którzy

opanowali wówczas całą Francję? Dlaczego z taką niechęcią mówiła o księciu burgundzkim, Francuzie, który zdradził ojczyznę i sprzymierzył się z wrogiem.

Egzaltowana trzynastoletnia dziewczyna przeżyła pewnego dnia niepojętą rzecz. Niedawno zjawili się w okolicy Anglicy i zaczęli strasznie gnębić ludność. Joanna smutna błądziła po łąkach, gdy nagle ujrzała młodzieńca, który podszedłszy do niej, rzekł: „Idź do domu, matka niepokoi się o ciebie”. Kiedy przyszła do domu, stwierdziła, że nikt po nią nie posyłał. „Zdawało jej się” — zdecydowała rodzina. Atoli w parę dni potem znów tajemnicza postać nawiedziła dziewczynę: „Joanno! Tyś powołana do innego życia... Przywróćisz szczęście Francji... Weź męską odzież i zbroję, gdyż będziesz wodzem w toczącej się wojnie”. Cała wioska z przerażeniem i nabożeństwem słuchała opowiadań o tajemniczych widzeniach i wnet rozeszła się wieść, że dziewczyna Darców obcuje z aniołami i świętymi.

Nie sposób było dłużej opierać się stanowczym nakazom duchów, to też, przy użyciu różnych protekcji, dostała się Joanna do komendanta zamku Vaucouleurs i, opowiedziawszy o wizjach, poprosiła o

oddział żołnierzy. Można sobie wyobrazić jak głośno śmiał się poważny rycerz, patrząc na małą, szesnastoletnią wieśniaczkę, ładnie zbudowaną, z puklami czarnych włosów na czole, mówiącą dziewczęcym głosem: „muszę iść na ratunek Francji”. Rozbawiony komendant polecił odprowadzić śmiesznie interesantkę do rodziców. Ale gdy po kilku miesiącach wizje powtarzały się nieustannie, Joanna nie mogąc ścierpieć widoku rodzinnej wioski, święcie zburzonej doszczętnie przez Anglików, udała się powtórnie — w styczniu 1429 r. — do komendanta Vaucouleurs. Musiało być coś hipnotyzującego w oczach dziewczyny, gdy mówiła: „ani król, ani nikt inny na świecie nie może wybawić Francji, tylko ja”, bowiem teraz komendant po dłuższym namyśle wysłał w jej sprawie zapytanie do delfina. Delfin, ku zdumieniu komendanta, polecił Joannie przybyć do swej kwatery, gdzie też stanęła w końcu lutego, ubrana w rycerską zbroję. Po zgłoszeniu się na dwór królewski, została Joanna poddana badaniu specjalnej komisji, której prezydował arcybiskup z Reims. Po skrupulatnych badaniach komisja uznała boskie posłannictwo siedemnastoletniej dziewczyny.

I odtąd rozpoczyna się dziwna epopea zwycięstw Joanny d'Arc i Francji. Król bez wahania powierza jej dowództwo dziesięcioletniej armii, na czele której Joanna wymaszerowała do Blois, skąd, po połączeniu się z siedmiotysięcznym korpusem Monstrelet'a, wyrusza 28 kwietnia 1429 r. na Orlean. Dziwny to

musiał być widok, gdy przed frontem pulków maszerujących ze śpiewem „Veni creator”, jechała na czarnym koniu w rycerskiej zbroi wieśniaczka, mająca u swego boku marszałka de Boussac, wielkiego ochmistrza Gaucourt, admirała de Gulant i wielu innych dygnitarzy państwa.

Żadna armja świata nie miała chyba nigdy na swem czele takiego wodza! 29-go kwietnia Joanna wkroczyła do Orleanu, obleganego przez Anglików, ku nieopisannej radości obleżonych mieszczan i odrazu rozpoczęła akcję zmierzającą do odparcia wroga. Tymczasem jednak Anglicy jeszcze mocniej opasali Orlean, a wodzowie francuscy odmówili posłuchu rozkazom „obłąkanej dziewczyny”. Tragycznym był moment na radzie wojennej, gdy Joanna zjawiała się wśród dowódców: „wyście urządzili inny plan, ja zaś trzymam się swego, a wiedziecie, iż Bóg sprawi, że mój plan się osto!”.

Z szalonym entuzjazmem rzucili się żołnierze w ślad za Dziewicą-wodzem na wrogów. Ostra bitwa zavrzała wokół miasta. Raniona Joanna, po nalożeniu opatrunków, rzuciła się znów w wir walki, a jej natchniona postać płomiennym żarem przejmowała Francuzów. Anglicy ponieśli zdecydowaną klęskę i następnego dnia, 8 maja, chyłkiem odstąpili od miasta.

Od tej chwili sława Dziewicy Orleańskiej lotem ptaka rozniosła się po całej Francji, docierając do jej najdalszych zakątków. Kraj chwycił za broń!

Nowy projekt budowlany

Rządowy projekt budowlany, który swego czasu podawało „Hasło”, wywołał zrozumiałą oddźwięk w całym społeczeństwie.

Było to zupełnie zrozumiałe, gdyż Polska, jak również i większość państw Europy, odczuwa dotkliwie kryzys mieszkaniowy.

Tak rząd, jak i władze komunalne oraz inicjatywa prywatna, starają się zapobiec temu kryzysowi, atoli brak odpowiednich kapitałów stoi na przeszkodzie tej akcji i niedozwala jej rozwijać się w tem tempie, w jakim iść ona powinna.

Przerzucanie znacznego ciężaru świadczeń na rzecz funduszu budowlanego w pierwszym rządzie na barki lokatorów, zgodnie z rządowym projektem, spotkało się w całym kraju z energicznym protestem. Nieliczne jedynie głosy padły za.

Stanowisko ministerstwa w tej sprawie sprecyzował Prezes Naczelnej Rady Stanu Średniego, p. senator Jan Rogowicz który w zamieszczonej w marcu w „Hasle” wywiadzie, powiedział:

„Jeżeli teraz przejdziemy do poszczególnych zagadnień i postulatów, jakie Stan Średni wysuwa w chwili obecnej, to niewątpliwie najbardziej aktualną jest sprawa projektu o stworzeniu specjalnego funduszu budowlanego drogą podwyższenia czynszów lokatorskich.

Projektowi temu poświęciłem już sporo uwagi w mojem przemówieniu, wygłoszonym w Senacie i uważam, że przy dzisiejszej trudnej konjunkturze zagraża on poważnie egzystencji drobnego wytwórcy i kupca. Niewątpliwie bowiem podwyższenie komornego za lokale handlowe spowoduje wzrost drożyzny, a przecież nieodłącznie z tem idzie spadek konsumpcji.

Projekt ustawy o funduszu budowlanym miałby może wszelkie widoki powodzenia, gdyby lwia część obowiązku utrzymania państw nie spoczywała już na barkach sfer mieszczańskich, których w żadnym wypadku nie można obciążać jeszcze jednym nowym podatkiem. Negatywne ustosunkowanie się mieszczaństwa do projektu ustawy budowlanej nie znaczy bynajmniej, aby nie interesowało się ono tym problemem.

Przeciwnie, w najżywniejszym interesie kupca, jak i producenta leży pomysł nie rozwiązanie problemu budowlanego, bo wraz z załagodzeniem kryzysu mieszkaniowego wzrosnie znacznie konsumpcja, rozszerzy się pojemność rynku wewnętrznego, a to musi niewątpliwie poprawić położenie handlu i wytwórczości.

Nie będę się w tej chwili zastanawiał nad realnymi możliwościami rozwiązania problemu budowlanego, istnieje zresztą cały szereg mniej lub więcej udanych projektów i przykładów państw zachodnich, pragnę raz jeszcze stwierdzić, że podwyżka komornego nie załagodzi bynajmniej kryzysu mieszkaniowego, a może go bardzo łatwo jeszcze więcej zaostrzy.

Obecnie, jak się dowiadujemy, Centralna Organizacja Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych postanowiła zwrócić się do czynników miarodajnych z własnym projektem budowlanym, który z obowiązku dziennikarskiego podajemy poniżej, wstrzymując się chwilowo od wszelkich komentarzy.

W projekcie swoim Centralna Organizacja wysuwa postulaty następujące: 1) zgodnie z projektem p. ministra robót publicznych obciążyć podatkiem 28-procent. dochodu brutto z komornego właścicieli nieruchomości.

Podatek ten powinien rocznie dać 140 milj. zł.; 2) obciążenie placów niezabudowanych (oraz małych domów w śródmieściu) podatkiem w wysokości 30 procentowym wartości tych obiektów. To samo odnośnie domów małych, tamujących rozwój śródmieścia; 3) podwyżka podatku dochodowego (od podwyżki tej zwolnieni winni być ci, którzy placą podatek z punktu pierwszego i drugiego); 4) konieczne jest jaknajdokładniejsze wyeliminowanie tych źródeł, oraz innych

przeznaczonych na ten cel, a mianowicie podatku od lokalu (100 milj. zł. rocznie) i kredytów państwowych z ogólnego budżetu państwowego i stworzenie funduszu rozbudowy, którego zarząd musi się znajdować pod przeważającym wpływem czynników społecznych.

Plan rozbudowy winien uwzględnić rzeczywiste potrzeby budowlane, a rozdział kredytów winien faworyzować mieszkanie 3-izbowe w dużych blokach na niekorzyść innych.

Sojusz polityczny i współpraca gospodarcza Nowe ogniwo przyjaźni polsko-francuskiej

Nowa umowa handlowa polsko-francuska zawiera szereg przepisów, wypełniających braki poprzedniego układu, i dlatego należy ją uznać za poważny krok naprzód w dziedzinie stosunków gospodarczych między Polską a Francją.

W nowej umowie, liczącej około 50 artykułów, pozyskaliśmy klauzulę największego uprzywilejowania, którą już wcześniej Francja przyznała szeregowi innych państw, a której nie było w dawnym układzie z Polską, dzięki czemu bilans handlowy polsko-francuski kształtował się ostatnio wyraźnie na naszą niekorzyść.

W dziedzinie cel polska uzyskała znaczne korzyści. Francja przyznała Polsce taryfę minimalną dla wszystkich artykułów, a na niektóre (np. forniery, parafina) udzieliła niższych stawek minimalnych.

Wzajemnie za poczynione Polsce ustę-

stwa, uzyskała Francja, niższe celine na szereg nowych artykułów, jak np. na niektóre artykuły włókiennicze, spożywcze i przemysłowe. Francja utrzymała również posiadaną dotychczas klauzulę największego uprzywilejowania.

Konwencja reguluje także sprawy osiedlenia i zarobkowania osób fizycznych i prawnych na terytorjum obu stron, sprawy transportu i żeglugi śródlądowej i morskiej, przewożenie emigrantów polskich przez linje okrętowe francuskie. Postanowienia nowej umowy opierają się na zasadzie wyłączności portów polskich dla przewozu emigrantów.

Niezależnie od podpisanej konwencji będzie zawarta konwencja weterynaryjna, która ureguluje sprawę eksportu do Francji wszelkich gatunków mięsa. Jest to dla Polski bardzo ważne zagadnienie gospodarcze.

Światowe rynki zbożowe

W drugiej połowie kwietnia nastroj na rynku światowym był lepszy. W macie rozpoczęły się transakcje po cenach za chęcających, na co wyraźnie wpłynęły skape zapasy w handlu, młynach i piekarniach. Im intensywniej prowadzone są wiosenne roboty polne w Europie, tem bardziej niewystarczający jest materiał, pochodzący z produkcji własnej, dla celów konsumpcyjnych, więc trzeba było się uciec do zboża chlebowego zagranicznego.

Rezerwy u hurtowników wyczerpały się o wiele prędzej, niż pierwotnie przypuszczano. Sytuacja we wszystkich częściach świata jest dla pszenicy i w mniejszym stopniu dla żyta ustalona. Okoliczność, że ilość zboża, wysyłanego do Europy, zmniejszyła się znacznie, również nie pozostała bez wpływu na rynek. Podczas gdy początkowo zawarto szereg transakcyj eksportowych w pszenicy, w Londynie w jednym tylko dniu osiągnęły one po każdej cyfrę 100.000 tonn, to później, gdy z tamtej strony oceanu podwyższono żądania, transakcje już nie dochodziły do skutku.

Na wtorkowych giełdach amerykańskich notowania wszystkich zbóż załamały się silnie, gdyż oświadczenia Hoovera w kongresie farmerów bardzo rozczar-

Rozstrzygającym był tu również pogląd, że w Kongresie będą się odbywały długotrwałe rozprawy nad technicznymi szczegółami akcji zapomogowej na rzecz rolników i że widocznie będą wchodziły w rachubę tylko ulgi finansowe dla nich. Sytuacja tak w Chicago, jak i w Winnipeg jest bardzo naprężona i fala podaży spotkała się z nieznacznym tylko zapotrzebowaniem.

Dla krajów importowych ważny jest fakt, że niebezpieczny projekt stworzenia funduszu wyrównawczego upadł już prawdopodobnie ostatecznie. Spadek cen w Winnipeg był trochę mniejszy, niż w Chicago. Jeszcze słabsza tendencja panowała na rynku żyta, gdzie ceny w porównaniu z najwyższymi spadły o 4 do 4 i pół centa.

Ceny kukurydzy utrzymały się lepiej, zwłaszcza gdy chodzi o ziarno argentyńskie. Należy zwrócić uwagę na fakt, że zbiory pszenicy w Pendźbie, według doniesień tamtejszego rządu, nie są bynajmniej pomyślne. Kraj ten, którego produkcja pszenicy wynosi jedną trzecią produkcji całych Indji angielskich, w roku bieżącym wyprodukował tylko 3.831.000 tonn, t. zn. o 6.7 proc. mniej, niż w roku ubiegłym, a o 13.7 proc. mniej, niż produkcja przeciętna.

Spółeczeństwo poznańskie popiera projekt zmiany Konstytucji Bloku

Spółeczeństwo poznańskie coraz bardziej przekonywuje się o szkodliwej działalności opozycji sejmowej i w miarę rozwoju wypadków odsuwa się całkowicie od partyjnictwa, wyrażając gotowość poparcia Rządu Marszałka Piłsudskiego oraz współpracującego z nim Bloku. W szczególności odbyło się w Lesznie zebranie przy bardzo licznych udziałach przedstawicieli wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa, na którym jednogłośnie wyrażono uznanie dla Bezpartyjnego Bloku za akt wniesienia do Sejmu projektu zmiany Konstytucji oraz postanowiono zwrócić się do prezesa p. Sławka z prośbą o dłożenie wszelkich starań, by projekt ten został jaknajrychlej zrealizowany.

Państwowo-twórcza praca kobiet

Z inicjatywy Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, odbyło się w różnych miejscowościach kraju szereg zebrań, poświęconych państwowo-twórczej pracy kobiet oraz aktualnym zagadnieniom politycznym. M. in. odbyło się zebranie kobiet w Przemyślu, na którym wystąpiła z referatem posłanka Jaworska, która wskazała na konieczność przeprowadzenia reformy ustroju państwa w kierunku wzmocnienia władzy Prezydenta. Liczne zebrane działaczki uchwaliły popierać jaknajgoręcej wśród szerokich mas społeczeństwa projekt zmiany Konstytucji zgłoszony przez Bezpartyjny Blok. — Po dobne zebrania odbyły się również w Węgrowie, Włocławku i Lipnie. Wiceprzewodnicząca Zw. Obywatelskiej pracy kobiet p. Jaroszewiczowa wygłosiła referaty, w których nawoływała członkinie Związku do żywszego zainteresowania się sprawami państwowymi, w szczególności aktualną obecnie sprawą zmiany Konstytucji.

Polacy w Niemczech

Według urzędowej statystyki niemieckiej liczba Polaków w Niemczech wynosi 893.405, z czego ogromna większość, bo 797.936 osób przypada na Prusy, na pozostale zaś kraje 95.469 Polaków. Najciekawsze są pozycje, wykazujące stosunek procentowy ludności polskiej na niemieckim Górnym Śląsku, a mianowicie: w O-polskiem 74.08 proc., w Oleskiem 70.66 proc., w Gliwickim 64.75 proc., w Raciborskiem (wiejskim) 61.11 proc., Bytomskiem (wiejskim) 54.38 proc. Te suche cyfry statystyczne są wymowniejsze niż wyniki „robionego” plebiscytu.

Ciągnięcie książeczek premijowych

Dnia 25 kwietnia r. b. odbyło się w P. K. O. przy ul. Jasnej 9 pierwsze losowanie drugiej serji książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe. Wylosowanych zostało 10 książeczek, na które padły premje w wysokości zł. 1.000. Numery wylosowanych książeczek są następujące: 50122 59114 56837 65511 63475 50589 51579 67503 50712 i 50294.

Dokoła wszechsłowińskiego zjazdu śpiewaczego

Wszechsłowiński zjazd śpiewaczy w Poznaniu, w czasie od 18 do 25 maja r. b. zgromadzi około 20.000 śpiewaków z Polski i zagranicy. Popisy olbrzymich zespołów zbiorowych odbywać się będą w Hali Kongresowej na terenach PWK., odpowiadającej dno zbudowanej i przystosowanej. Otwarcie, na którym wystąpi wspólny chór wszystkich uczestników zjazdu, odbędzie się w nowowbudowanym stadjonie. Koncerty mniejszych zespołów odbywać się będą w auli uniwersyteckiej.

Bank Rzemieślników Łódzkich w Łodzi

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością

zawiadamia swych członków, że w niedzielę, dnia 28-go kwietnia r. b. o godz. 10-ej rano, w sali kina przy ul. Kilińskiego Nr. 123, odbędzie się

Walne Roczne Zebranie

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego, dwóch asesorów i sekretarza.
- 2) Zatwierdzenie bilansu rocznego oraz rachunku zysków i strat za 1928 r.
- 3) Uchwalenie etatu na rok 1929.
- 4) Wybory czterech członków rady i jednego członka zarządu na miejsce ustępujących przez losowanie.
- 5) Wolne wnioski.

KRONIKA



Jutro — Pawła od Krzyża

Wschód słońca o godz. 4 m. 15. Zach. o godz. 18 m. 51.

Przewidywany przebieg pogody:

Zachmurzenie zmienne, przeważnie duże, z przelotnymi opadami. Temperatura bez znacznych zmian. W północnej połowie kraju dość silne wiatry zachodnie, potem północno-zachodnie.

Do wszystkich Cechów i Gospód Czeladzi

Zarząd „Resursy” Rzemieślniczej w Łodzi, wzywa wszystkie Cechy i Gospody Czeladnicze do wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru Cechu Wędliniarzy, mająca się odbyć w dniu 28 b. m. t. j. w niedzielę.

Zbiórka o godz. 9 rano przy ul. Zawiszy 5.

Jednocześnie zawiadamia się wszystkie Cechy, Gospody Czeladnicze, posiadające dwa sztandary, że winny wysłać jeden z nich, wraz z delegacją w niedzielę dnia 28 b. m. o godz. 12-iej punktualnie do katedry św. Stanisława Kostki na uroczyste nabożeństwo z okazji 10-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zarząd „Resursy”.

Do członków Cechu Stolarzy

Zarząd Cechu Stolarzy wzywa swych członków do wzięcia udziału w następujących uroczystościach: sobota, dnia 27 b. m.

1) 100-letni jubileusz Cechu Pończoszniczym i Dziewiarzy — punkt zborny w „Resursie” o godz. 8.30 rano.

Niedziela, 28 b. m.
2) poświęcenie sztandaru Cechu Wędliniarzy i Rzeźników — punkt zborny w lokalu Cechu, Zawiszy 5, o godz. 8-iej rano.

3) uroczyste nabożeństwo w Katedrze z okazji 10-lecia istnienia P. C. K. — punkt zborny przed Katedrą o godz. 12 w południe.

ZARZĄD.

Do Członków Cechu Rzeźniczo Wędliniarskiego

Zarząd Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego w Łodzi (Kopernika 46) prosi swych Członków o wzięcie udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru Cechu Wędliniarzy.

Zbiórka ze sztandarem w dn. 28 kwietnia o godz. 8.30 rano przy ul. Zawiszy 5.

Zawiadomienie

Zarząd Cechu Mistrzów Malarzy i Lakierników prosi członków o obowiązkowe przybycie w sobotę, dn. 27 bm. na godz. 8 m. 30 do Resursy Rzemieślniczej, celem wzięcia udziału w obchodzie 100-letniego jubileuszu Cechu Mistrzów Pończoszniczym i Dziewiarzy, oraz w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 8-iej rano na ul. Zawiszy 5 (Bałuty) do lokalu Cechu Wędliniarzy i Rzeźników na uroczyste obchody poświęcenia sztandaru.

Cech również bierze udział w obchodzie 10-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zarząd.

Nocne dyżury aptek

Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskie go 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Inickiego i Cymera (Wólczńska 37), Sukc. Leinwebera (Plac Wolności 2) Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80).

Dwie uroczystości rzemieślnicze

Poświęcenie sztandaru Cechu Wędliniarzy i Rzeźników

Stuletni Jubileusz Cechu Pończoszniczym i Dziewiarzy

W dniu jutrzejszym Cech Wędliniarzy i Rzeźników będzie obchodził uroczystość poświęcenia nowego sztandaru.

Jest to już druga podobna uroczystość obchodzona przez wspomniany Cech.

Pierwsza miała miejsce w dn. 23 listopada 1924 r., kiedy to odbyło się poświęcenie pierwszego sztandaru ufundowanego przez członków Cechu dzięki staraniom ówczesnego zarządu w osobach pp. Sieberta, Ogłazy, Szkudlarków i Steidla.

Poświęcony w r. 1924 sztandar został obecnie przerobiony i ofiarowany cechowej młodzieży szkolnej.

Nowy sztandar nabyty z funduszu Cechu i z ofiar członkowskich zostanie poświęcony jutro.

Uroczyste poświęcenie sztandaru, które się odbędzie w lokalu Cechu przy ulicy Zawiszy 5, stanie się świętem całego rzemiosła łódzkiego. Pokrewne Cechy wyślą swoje delegacje ze sztandarami na godz.

8.30 na ul. Zawiszy 5, skąd pochodem udamy się wszyscy do kościoła Najśw. Marii Panny na uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru.

Z kościoła na Starem Mieście nastąpi wymarsz na nabożeństwo do kościoła ewangelickiego św. Trójcy na Plac Wolności, a stąd na obchód 10-lecia Czerwonego Krzyża i na akademię w Filharmonji.

Po południu w sali przy ulicy Głównej 17 odbędzie się obiad towarzyski, w czasie którego nastąpią przemówienia przed stawicielami władz i zaproszonych delegatów.

Obiad zostanie zakończony zabawą taneczną dla gości, członków Cechu i ich rodzin.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rodzicami chrzestnymi poświęcanego jutro sztandaru będą: Prezydent Ziemięcki z p. wiceprezydentową Rapalską, p. Starosta Rzewski z p. Skempką, p. Mik. Kopczyński z p. Siebertową, p. Marcin Sittenhelm z p. Haubertową, p. dr. Łukasiewicz z p. Szkudlarkową i p. St. Fryc z p. Szupiąską.

Jak już doniosło niedzielne „Hasło”, Cech Pończoszniczym i Dziewiarzy obchodzi dzisiaj uroczystość 100-letni jubileusz swego istnienia.

Program tej rzadkiej i niezwyklej uroczystości przedstawia się następująco:

Godz. 8.30 rano. Zbiórka zaproszonych przedstawicieli władz, delegacji, pokrewnych zawodów ze sztandarami, oraz wszystkich członków i zaproszonych gości w lokalu Tow. Rzem. „Resursa” w Łodzi, ul. Kilińskiego 123.

Godz. 9 rano. Wymarsz do kościoła św. Krzyża.

Godz. 10 rano. Nabożeństwo.

Godz. 11.30 rano. Nabożeństwo w kościele ewangelickim św. Trójcy.

Godz. 12 w południe. Powrót do lokalu Straży Ogniowej przy ul. Konstantynowskiej Nr. 4.

Godz. 12.30 w poł. a) Powitanie gości, b) Sprawozdanie ze 100-letniej działalności Cechu, c) Przemówienie okolicznościowe. Bankiet.

O godz. 9 wiecz. Zabawa Taneczna dla członków, ich rodzin oraz zaproszonych gości.

Uroczystość ku czci św. Jerzego

W dniu jutrzejszym młodzież harcerska uroczystość obchodzić będzie dzień, św. Jerzego, swego patrona.

W godzinach rannych odprawione zostanie nabożeństwo, dla hufców łódzkich w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej. Przed południem w parku Poniatowskiego odbędą się zawody sportowe, popisy lekko-atletyczne i t. p.

Uroczystość zakończy się akademią o godz. 19 w lokalu Z. H. P. przy ul. Ewangelickiej 9, równocześnie obradować będzie w naszym mieście zjazd, drużynowych chorągwi łódzkiej żeńskiej. Na zjeździe tym omawiane będą zamierzenia na zbliżający się okres wakacyjny. (H.M.)

Rozpoczęcie budowy szpitala O. O. Bonifratrów

W związku z rozpoczęciem robót przy dalszej budowie Szpitala O. O. Bonifratrów w Chojnach, Subkomitet Budowy w obwodzie Szosy Pabjanickiej prosi wszystkich członków o konieczne przybycie na zebranie w dniu 28. 4. b. m. o godz. 4 po poł., które odbędzie się w lokalu Rokickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Łodzi, Szosa Pabjanicka Nr. 90-92.

Równocześnie Subkomitet prosi wszystkie te osoby, któreby pragnęły przyczynić się swoją pracą do wzniesienia tego wielkiego dzieła miłosierdzia, jakim jest Szpital O. O. Bonifratrów, aby zechciały również przybyć na zebranie, jak również i te osoby, które wzięły cegiełki do rozszereżenia.

Żywy pomnik uczczenia 10-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża

Założenie kamienia węgielnego pod budowę szpitala przy ul. Krzemienieckiej

W dniu dzisiejszym o godz. 5-iej po poł. zostanie założony kamień węgielny pod budowę szpitala Czerwonego Krzyża w Łodzi przy ul. Krzemienieckiej tuż w pobliżu dworca Kaliskiego.

Szpital ten powstanie na terenie ofiarowanym Czerwonemu Krzyżowi przez gminę miejską w zamian za zrzeczenie się przez Czerwony Krzyż praw do placu przy ulicy Żeremskiego, gdzie mieści się obecnie szpital wojskowy.

Teren ten obejmuje przestrzeń 3 morgów suchego falistego i zalesionego gruntu wśród terenów przewidzianych na urządzenie parku ludowego, a więc posiada szczególnie korzystne warunki zdrowotne.

Budujący się szpital obliczony będzie na 150 łóżek dla mężczyzn, kobiet i dzieci i będzie posiadał wszystkie najnowsze urządzenia dla chirurgji operacyjnej współczesnej i wymagań techniki lekarskiej.

Poza tem z uwagi na specjalny charakter szpitala Czerwonego Krzyża, który musi być jednocześnie ośrodkiem kształcenia klinicznego lekarzy i wyszkolenia personelu pomocniczego, przewidywane są wszelkie urządzenia naukowe, gabinety doświadczenia i aula dla słuchaczy.

Budowa prowadzona będzie podług projektu architektów Niekrasza i Milewskiego z Torunia. Projekt ten został nagrodzony przez jury I-szą nagrodą z spośród 30 nadesłanych projektów konkursowych.

Podług wyróżnionego projektu przyszły szpital przedstawiać się będzie w kształcie ptaka, na skrzydłach którego umieszczone będą sale dla chorych, zaś centralna część będzie przeznaczona na urządzenia laboratoryjne, sale operacyjne, instytut roentgenowski, gabinety terapeutyczne etc.

Skrzydła boczne będą połączone z gmachem centralnym szerokim słonecznym korytarzem, obok którego rozmieszczone będą rozległe łaźnie.

Każde piętro przeznaczony będzie dla innej kategorii chorych. Końcowa część gmachu stanowić będzie trakt gospodarczy, w którym ulokowane będą kuchnie, piekarnie, chłodnie i składnice, urządzone podług najnowszych wymagań wiedzy

technicznej. Niezależnie od głównego gmachu we frontowej części stanie budynek ambulatoryjny, przeznaczony na polikliniki, tamże znajdą pomieszczenie biura administracji szpitalnej. Niezwykle pomysłowe rozwiązanie architektoniczne, bardzo szczęśliwe usytuowania, wyzyskanie maksimum światła słonecznego, dostosowanie bardzo udatnej kompozycji pawilonowego systemu budowy do wymagań gospodarki szpitalnej — oto prawdziwe zalety wymienionego projektu, który zwraca na siebie szerszą uwagę kompetentnych sfer fachowych.

Zrealizowanie tego projektu wzbogaci Łódź nie tylko wspaniałym gmachem szpitalnym, których tu, niestety, zupełnie prawie nie posiadamy, ale i w ogólnym dorobku szpitalnictwa polskiego będzie zdarzeniem niepośledniej wagi. Koszty budowy szpitala przekraczać będą 2 miliony złotych.

Celem powiększenia funduszu budowlanego, z inicjatywy grona wybitnych osobistości, utworzony został Komitet budowy szpitala, złożony z przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa. Komitet ten organizuje zbieranie funduszy drogą subskrypcji na fundacje, których wysokość ustalona została w sposób następujący: 1) fundacja sali szpitalnej zł. 25 tys., 2) fundacja łóżka szpitalnego zł. 10 tys., 3) fundacja łóżeczka dziecięcego zł. 5000, 4) fundacja tablicy pamiątkowej zł. 1000 i 500 złotych, 5) cegiełka 100 zł., wpisanie do księgi fundatorów 50, 25, 10 i 5 złotych.

Dla ułatwienia, wpłaty mogą wnoszone ratami w ciągu 2 lat.

Należy oczekiwać, że całe społeczeństwo łódzkie dla poparcia tak szlachetnego i wzniosłego celu opodatkuje się w mierze swych możliwości budżetowych dając tem wyraz uznania dla humanitarnych idei Polskiego Czerwonego Krzyża. Już obecnie cały szereg osób, Organizacji i Związków zadeklarowały poważne kwoty na powyższy cel.

Redakcja naszego pisma chętnie ułatwi ofiarodawcom możliwość przyczynienia się do zrealizowania budowy szpitala Czerwonego Krzyża w Łodzi otwierając z dniem dzisiejszym rubrykę ofiar na ten cel.

Bezrobotni znajdą pracę przy robotach publicznych w powiecie

Jak wiadomo sejmik łódzki rok rocznie zatrudnia w sezonie letnim większą ilość robotników na drogach publicznych przy robotach sezonowych. Wobec tego, że roboty te powinny być się już w tym roku rozpocząć, a nie dotychczas o tem nie slychać robotnicy zwrócili się do zarządu, domagając się w tej sprawie interwencji u odpowiednich czynników.

W związku z powyższym zwróciła się wczoraj do urzędu wojewódzkiego delegacja która odbyła konferencję z naczelnikiem wojewódzkiego wydziału pracy i opieki społecznej p. Wojciechowskim.

P. Wojciechowski oświadczył delegacji

że dotychczas ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej nie przekazało jeszcze odpowiednich kredytów na kontynuowanie robót w powiecie łódzkim, przyczem zaznaczył, że sprawa zatrudnienia szerszych mas przy jakichkolwiek robotach leży w rękach władz miejscowych na sercu i dlatego też p. wojewoda Jaszczołt, który bawi obecnie w Warszawie poczyni wszelkie starania w Ministerstwie Pracy o przydzielenie dla powiatu łódzkiego odpowiednich kredytów i że o wyniku tych starań zarządy związków robotniczych będą mogły dowiedzieć się po powrocie p. Wojewody do Łodzi.

Widzewska Manufaktura ignoruje ustawę o pracy

Drugi proces o odszkodowanie

Sąd Pracy zasądził na korzyść majstra Fogla 1242 zł. 14 gr.

Jak już niejednokrotnie donosiliśmy od czasu zatargu jaki powstał na terenie zakładów Widzewskich, pomiędzy Albertem Konem i Edwardem Ciesińskim mają miejsce stałe spory powstające na tle nie przestrzegania przez Zarząd Widzewskiej Manufaktury przepisów regulujących warunki pracy, zarówno majstrów jako też robotników.

Widzewska Manufaktura rozprawia się ze swymi pracownikami samowolnie, wbrew wszelkim obowiązującym w przemyśle umowom i przepisom.

Zwalnia się tam robotników i majstrów bez żadnego odszkodowania. Sporów takich było już kilka, a mimo, iż w każdym wypadku Widzewska Manufaktura nigdy sporu nie wyarała, to jednak nadal postępuje tak, jak jej jest wygodnie.

Onegdaj donosiliśmy o sporze jaki rozstrzygał się przed sądem pracy w Łodzi, który wydał decyzję przychylną dla skarżącego Widzewską Manufakturę, majstra fabrycznego Gustawa Hakego, gdy oto Widzewska Manufaktura znalazła się znów przed tym sądem pracy w podobnej sprawie.

Tym razem zarząd Widzewskiej Manufaktury zaskarżył również majstra zakładu Widzewskich p. Roman Fogel, którego Widzewska Manufaktura zwolniła z pracy bez wszelkiego odszkodowania.

Ponieważ wszelkie polubowne rozstrzygnięcia sporu rozbiły się o opór ze strony Widzewskiej Manufaktury, majster Fogel zmuszony był odwołać się do Sądu Pracy. Sprawa jego znalazła się na wprost w sądzie Sądu Pracy. Rozpatrywano ją pod przewodnictwem sędziego Zawadzkiego.

W swej skardze powodowej majster Fogel przedstawił sądowi tło sporu, oraz stosunki panujące na terenie zakładów widzewskich. Wskazał on, że w Widzewskiej Manufakturze pracował w charakterze majstra i z nieznanym mu powodów zwolniony został w dniu 24 stycznia b. r. z 2-tygodniowym wypowiedzeniem, mimo iż jako pracownikowi umysłowemu w myśl istniejącej ustawy o pracy należało się wypowiedzenie 3-ch miesięczne, co w sumie dać winno 1079 zł. 52 gr., licząc po 26 dni roboczych w miesiącu przy stawce dziennej 13 zł. 84 gr.

Pozatem poszkodowany majster Fogel zwrócił uwagę sądu na to, że zmuszany był do pracy w godzinach ponadliczbowych, za co nie otrzymywał specjalnego wynagrodzenia. Godzin nadliczbowych przepracował 124, z czego 60 godzin płatnych było według ustawy o 50% drożej, co wynosi sumę 51 zł. 90 gr., oraz 64 godziny nadliczbowe płatne dodatkowo w wysokości 100%, dają sumę 110 zł. 79 gr.

Wyjaśnienie

W związku z notatką p. t. „Magistrat krzywdzi bezrobotnych”, zamieszczoną w № 113 „Hasła Łódzkiego” z dnia 26 kwietnia r. b., Magistrat m. Łodzi uprasza o opublikowanie następującego wyjaśnienia:

W majątku miejskim Rszew — Wydział Plantacji Miejskich zatrudnia 20 robotników przy niwelowaniu terenu pod szkółki. Robotnicy ci zostali przyjęci w porozumieniu z Magistratem m. Konstancynowa i zarządem gm. Rszew i rekrutują się z bezrobotnych m. Konstancynowa. Dzienna ich płaca wynosi zł. 5 za 8-godzinną pracę.

Wydział Gospodarczy Magistratu m. Łodzi, który zatrudnia w maj. Rszów robotników rolnych, dostosował całkowicie warunki ich pracy i płacy do warunków umowy ogólnej, zawartej przez organizację zawodową robotników rolnych i zatwierdzonej przez władze ministerjalne. Żadne prace przy budowie cegielni miejskiej w Rszowie nie zostały jeszcze rozpoczęte.

W-Prezydent: Dr. Edm. Wieliński.

Majster Fogel ogółem domaga się od Widzewskiej Manufaktury wynagrodzenia w sumie 1242 zł. 14 gr., z 10% od tej sumy za zwłokę.

Oskarżenie wnosił w imieniu majstra Fogla adw. Kinderman, Widzewską Manufakturę zaś bronił p. prof. Wroński.

Sąd pracy po rozpatrzeniu skargi przy-

znał słuszność majstrowi Foglowi i zasądził na jego rzecz całkowitą sumę odszkodowania wynoszącą 1242 zł. 14 gr. z doliczeniem 10% proc od dnia 21 lutego br. do dnia uiszczenia należności, na pokrycie kosztów sądowych w wysokości 27 zł. 15 gr. i za prowadzenie sprawy w sumie 50 złotych.

Rozprawa przeciwko mordercy Króla została narazie odroczone

Jak już donosiło wczorajsze „Hasło” sąd okręgowy w Łodzi wyznaczył termin rozprawy przeciwko Szczecińskiemu na poniedziałek dnia 29 b. m.

W trakcie tego władze śledcze w ostatnim czasie udowodniły aresztowanemu w swoim czasie Jakóbowi Szlojmie Golcmanowi również członkowi krwawej bandy Kaczmarka, że dokonał on wspólnie ze

Szczecińskim zabójstwa b. p. Michała Króla.

Wobec tego termin rozprawy przeciwko Szczecińskiemu musiał ulec odroczeniu gdyż Golcman jest dodatkowo badany na tę okoliczność.

Nie przynajmniej on dotychczas do winy, natomiast Szczeciński stwierdza stanowczo, iż Golcman pomagał mu w zamordowaniu Króla.

Pozwolenie na budowę studzien wydadzą miejskie władze sanitarne

W związku ze zdarzającymi się wypadkami zamykania studzien wskutek wybudowania ich w nieodpowiednim miejscu — Wydział Zdrowotności Publicznej przypomina, że budowa wszelkiego rodzaju nowych studzien oraz przebudowa studzien już istniejących odbywać się może wyłącznie za pozwoleniem miejskich władz sanitarnych. O pozwolenie zwracać się należy do Oddziału Sanitarnego Wydziału Zdrowotności Publicznej (Plac Wolności), który przed wydaniem zezwolenia, ustali, czy

miejsce, wybrane pod budowę, odpowiada wymaganiom obowiązującego Rozporządzenia Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemiami z dnia 25 października 1920 r. Niestosujący się do powyższego, karani będą grzywną do 1000 zł. i aresztem do 3-ch miesięcy.

Niezależnie od tego studnie wybudowane w nieodpowiednim miejscu będą opieczetowane rozpoczęcie więc budowy studzien — bez otrzymania zezwolenia — naraża właścicieli domów na znaczne strata

Upadek z rusztowania

W dniu wczorajszym przy budowie gmachu Sądu Okręgowego wydarzył się tragiczny wypadek. Wskutek złego wiązania rusztowania spadł z kilkunastometrowej wysokości, cieśla 60-letni Józef Gruszczyński, zam. przy ul. Brzezińskiej 163.

Zawezwano pogotowie miejskie, którego lekarz stwierdziwszy u Gruszczyńskiego ogólnie potłuczenie ciała, przewiózł go do szpitala św. Józefa.

Bójka w cukierni

W dniu wczorajszym o godz. 3 nad ranem w cukierni przy ul. Piotrkowskiej została poraniona nożami 27-letnia Honorata Dmochowska, zam. przy ul. Radwańskiej 47 podczas bójki wynikłej pomiędzy gośćmi.

Zawezwano pogotowie ratunkowe, które udzieliło ofierze bójki pierwszej pomocy i odwiezło ją do domu, zaś sprawcy zostali aresztowani.

O pomoc dla bezrobotnych czynią starania Związki Zawodowe

Pracujący jeden lub dwa dni w tygodniu powinni otrzymywać zapomogi

W tych dniach przewodniczący Funduszu Bezrobocia p. Janiszewski wezwał do siebie przedstawicieli związków, którym oświadczył, że w myśl ustawy bezrobotni robotnicy sezonowi nie podlegają zapomogom, gdyż nie są ubezpieczeni.

Wobec tego udała się w czwartek do Warszawy delegacja w osobach prezydenta miasta p. Ziemięckiego, Walczaka, Napieralskiego i posła Kowalskiego. Delegacja została przyjęta przez przewodniczącego głównego Funduszu Bezrobocia dyr. Szubartowicza. Po zapoznaniu się z całą tą sprawą p. Szubartowicz oświadczył, że narazie sprawy tej rozstrzygnąć nie może lecz wobec ważności kwestji wydeleguje w najbliższych dniach do Łodzi radcę prawnego Funduszu Bezrobocia p. Sztremę, który na miejscu zbada nieporozumienie.

Tego dnia odbyło się pod przewodnictwem p. Szubartowicza posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na któ-

rem obecny był również sekretarz komisji centralnej Związków Zawodowych p. Zdanowski, który w obszernym referacie zobrazował straszne położenie robotników łódzkich, wobec kryzysu w przemyśle włókienniczym. P. Zdanowski postawił wniosek o zwrócenie się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o zniesienie na czas trwania kryzysu gospodarczego w Łodzi wszystkich ograniczeń terytorjalnych

Złodzieje nie próżnują

Nocy dzisiejszej do mieszkania Millera Juliusza, przy ul. Sierakowskiego Nr. 48 właściciela składu wędlin zakradli się złodzieje, którzy zabrali 27 szynek wartości 600 zł.

Do mieszkania Stasiaka Marjana przy ul. Miedzianej Nr. 6-8 dostali się przy pomocy wyrznięcia filongu we drzwiach złodzieje, którzy skradli garderobę, bieliznę i t. p. wartości przeszło 1,000 zł.

Akademja ku czci ś. p. prof. J. Joteyki

Staraniem Związku Polsk. Naucz. Szk. Powszechnych w Łodzi, odbędzie się dnia 28-go kwietnia b. r. o godz. 5-iej w sali Rady Miejskiej (Pomorska 16) Akademja ku czci ś. p. prof. dr. J. Joteyki, członkini Zw. Polsk. Naucz. Szk. Powszechnych.

Pragnąc uczcić rocznicę Tej, która całe swą życie poświęciła studjowaniu zagadnień szkolnictwa polskiego, kładąc twórcze podstawy pod jego budowę, która w mozolnym wysiłku na rozmaitych katedrach uniwersyteckich potrafiła zogniskować pracę idącą w kierunku demokratyzacji w wychowaniu i ożywić ją duchem twórczym, przygotowując drogę do opanowania pracy przez triumf własnej wewnętrznej wartości człowieka — Związek Polsk. Naucz. Szk. Powsz. zaprasza kulturalne sfery naszego miasta do wzięcia udziału w powyższej Akademji.

Nabożeństwa w kościołach ewangelickich w języku polskim

W niedzielę, dnia 28 b. m. nabożeństwo w języku polskim odprawi w kościele św. Trójcy o godz. 12-iej w południe pastor Kotula, a w kościele św. Jana w tymże czasie pastor Lipski.

W dniu 3 maja nabożeństwo uroczyste odprawi w kościele św. Jana o godz. 10-iej rano pastor Kotula.

Zatarg w budownictwie i cegielniach

W dniu 2 maja odbędzie się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie żądań podwyżkowych w przemyśle budowlanym, oraz w dniu 4 maja konferencja dla przemysłu ceglanego.

Konferencje te zostały zwołane przez okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza, w celu zlikwidowania zatargów w tych przemysłach, gdyż jak wiadomo na poprzednich konferencjach nie doszło do porozumienia, gdyż przedsiębiorcy kategorycznie odmówili udzielania robotnikom jakiegokolwiek podwyżki motywując to kryzysem. Od wyniku tych konferencji zależy dalsze posunięcia związków robotniczych, gdyż robotnicy są przygotowani do rozpoczęcia bezrobocia podczas trwania pełnego sezonu o ileby nie uzyskali jakiegokolwiek podwyżki do dotychczasowych płac.

...Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKL...

Dziś, w sobotę, o godzinie 6-iej wieczorem, odczyt prof. Wł. Horbackiego „C sztuce greckiej”.

Piękna jubileuszowa wystawa dzieł artystów malarzy: Edwarda Okunia, Marjana Trzebińskiego, Marjana Helm-Pirga i Wacława Dobrowolskiego trwać będzie jeszcze ostatni tydzień.

rodziny i terminowych dla bezrobotnych, pobierających zasiłki doraźne.

Prócz tego, p. Zdanowski domagał się, ażeby zarząd główny Funduszu Bezrobocia zwrócił się do Ministerstwa Pracy z prośbą o przyznanie zasiłków tym wszystkim robotnikom, którzy pracują od 1 do 3 dni w tygodniu. Zasiłek ten ma wynieść od 40 do 50% normalnego zasiłku.

Wnioski powyższe wywołały bardzo ożywioną dyskusję, poczem zostały przyjęte większością przeciwko głosom przemysłowców. Po uchwaleniu tych wniosków przewodniczący p. Szubartowicz oświadczył, że jest wątpliwem czy władze centralne przychyliły się do punktu dotyczącego się zniesienia wszelkich ograniczeń dla bezrobotnych pobierających zasiłki do rażne, gdyż nie posiada na te cele odpowiednich funduszy. Co zaś się tyczy pozostałych wniosków to przyrzekł, p. Szubartowicz w całej rozciągłości poprzeć w Ministerstwie Pracy.

ROZRYWKA i ODPOCZYNEK PO PRACY

TEATR KINO WIDOWISKA RADJO

TEATRY:

Teatr Miejski — „Handlarze sławy”
Teatr Kameralny — „Miłość bez grosza”
Teatr Popularny — „Berek Joselewicz”

CO GRAJĄ W KINACH:

Apollo — „Boska kobieta”
Capitol — „Wołga, Wołga”
Casino — „Żywy trup”
Corso — „Największy cyrk świata”
Grand Kino — „Portjer Hotelu Atlantic”
Czary — „Szajka zgrozy”
Dom Ludowy — „Szalona noc”
Era — „Cyrk”
Luna — „Rajski ogród”
Miejskie Kino Oświatowe — Bracia Schellenberg
Mimoza — „Ojciec”
Odeon — „Godzina zmysłów”
Palace — „Dwa pokolenia”
Resursa — „Kobieta na torturach”
Spółdzielnia — „Cieniasta droga księżniczki Wroncow”
Słońce — „As pikowy”
Venus — „Wilcze serce”
Victoria — „Panna do wszystkiego”
Wodewil — „Godzina zmysłów”
Zachęta — „Dzieci żydowskiej ulicy”

TEATR MIEJSKI

Ostatnie przedstawienia „Hinkemana”
dane będą: dziś o godz. 4 popołudniu oraz w środę. Ceny najniższe.
Dziś wieczorem „Handlarze sławy” po ocenach popularnych.
„Niespodzianka” K. H. Rostworowskiego gra na będzie jutro o godz. 4 popołudniu i w poniedziałek. Ceny popularne.

„Sen”

Dnia 3 Maja występuje Teatr Miejski z premierą głośnej sztuki Felicyj Krużewskiej „Sen”.
Rewelacyjna ta sztuka, obok wielkich walorów literackich posiada mocne podłoże społeczno-narodowe.
Stanowi ona niejako scenariusz, w którym dziewczynka symbolizująca Polskę szuka drogi do Księcia, bohatera zakutego w spitz pomnika, by wezwać go do walki z inwazją Czarnych Wojsk.
Dziewczynka napotyka ciągle na nonsens, na niedorzeczność abstrakcyjnych kalkulacji wobec ucieleśnienia narodowego idealizmu.
Reżyseruje i inscenizuje Edm. Wierciński.
W głównej, popisowej roli kobiecej Karolina Lubieńska.
Specjalne dekoracje i kostjumy przygotowuje K. Mackiewicz.

TEATR KAMERALNY

Ostatnie przedstawienia: „Panny Malczewskiej”
„Murzyna Warszawskiego”
po cenach zredukowanych.
Dziś o godz. 5 popołudniu i we wtorek „Panna Malczewska”
Jutro o godz. 5 popołudniu „Murzyn Warszawski”
„Miłość bez grosza”
Dziś, jutro i pojutrze wieczorem komedia St. Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza”.

TEATR SCHEIBLERA I GROHMANA

Przedalnia 68.
Jutro o godz. 4 popołudniu „Wesele na Kurpiach”.
Bilety w cenie od 50 gr. do nabycia w V Oddz. Straży Ogniowej.
Po przedstawieniu odbędą się tańce.
„Wesele na Kurpiach”.
W niedzielę, dnia 28 b. m. o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się w Teatrze Miejskim jedyny występ Teatru Regionalnego, objeżdżającego od roku cały kraj z wyborną sztuką K. Wł. Skierkowskiego „Wesele na Kurpiach”.
Barwne i efektowne to widowisko ludowe urozmaicone śpiewami i tańcami składa się z 4-cz częścią: 1) „Wypyty” (Swaty), 2) „Rajby” (Zaręczyny), 3) „Rozpleciny” i 4) „Oczepiny”.
Na szczególną uwagę zwracają oryginalne kostjumy z puszczy kurpiowskiej.
Pierwszorządnie inscenizowana ta sztuka, gra na z obrzynym powodzeniem na wszystkich scenach polskich, stanowi prawdziwy ewenement w życiu teatru Polskiego, co zgodnie stwierdziła ca-

ła prasa warszawska, krakowska, poznańska, lwowska.

Pozostałe bilety do nabycia w cukierni Gostomskiego.
Celem uprzyświecenia szerszym sferom poznania tej ciekawej sztuki dana ona będzie o godz. 4 popołudniu również w Teatrze Scheiblera i Grohmana, przy ul. Przedalnia 68.

TEATR POPULARNY

Ogrodowa 18.
Dziś i jutro grany będzie dramat historyczny Z. Parwiego „Berek Joselewicz” o godz. 4.30 i 8.30 wiecz. Kasa czynna od godz. 10 rano do 9 wieczorem bez przerwy.

TEATR W SALI GEYERA

Piotrkowska 295.
Od soboty przez cały przyszły tydzień codziennie grana będzie efektowna baśń operetka „Ali Baba” w premierowej obsadzie ról. Kierownictwo muzyczne: Tadeusz Heesa

Przed premierą w LUNIE

„TANCERKA Z MOSKWY”



Żaden kraj nie był tak długo modny w kinematografii, jak Rosja. Żaden też film amerykański nie przedstawił jej życia i obyczajowości w sposób odpowiadający wyobrażeniom naszym, wyobrażeniom bliskich sąsiadów. Rosja z filmów amerykańskich jest dla nas równie egzotyczna jak dla jankesów, co jednak nie wyklucza możliwości specjalnego uroku. Taki właśnie urok posiada film „Tancerka z Moskwy”. O charakterze nawskroś romantycznym tego filmu daję wyobrażenie sama fabuła: dzieje dziewczyny, której ojca zakatowano w więzieniu, sprowadzają ją widza z początku na wieś, gdzie Tania przedziera się w chłopkę, potem do miasta, gdzie zostaje tancerką. Uwikłana w sidła intrygi dworskiej strzela do ukochanego, potem znów ratuje go od niechybnej śmierci. Wspaniałe zdjęcia, które odznacza się film Foxa nadają tym scenom czar romantycznej awantury. Lecz określenie to nie wyczerpuje zawartości emocjonalnej filmu. „Tancerka z Moskwy” jest niezwykle urozmaicona i realizator Walsh kolejno porusza coraz to inną strunę. W inscenizacji rozruchów osiąga wspaniały efekt batalistyczny. Z romansu w leńniczówce wysnuwa pasmo udzie lającej się widzowi liryki. Fragment, rozgrywa jący się na wsi, cechuje ujmującą naturalność, właściwe temu reżyserowi poczucie realizmu. Wszystkie te motywy zgodnie spóżyją w filmie Dolores del Rio znalazła w „Tancerce z Moskwy” odpowiednie pole popisu. Jeszcze raz przekonywa ta artystka zachwyczonego widza o niezrównanej harmonii swoich ruchów. Uroda jej należy do najoryginalniejszych, a przecież posiada dziwną zdolność asymilacji. Kiedy akcja rozgrywa się na polach Szampanji, Dolores del Rio wydaje się rodowitą chłopką francuską, kie-

dy za strój jej służy kraj torreadorów, sprawia wrażenie wychowanki hiszpańskiej austerji.

W „Tancerce z Moskwy” jest Dolores del Rio autentyczną Rosjanką, i wydaje się, że trudno znaleźć dla niej tło odpowiedniejsze, niż chłopka strzecha, brzuchaty stóg siana, para wołów zaprzęgniętych do pluga i — podoficer kozacki z butelką gorzałki w rękawie.

Postać dobrodusznego kozaka w interpretacji Linowa wypadła znakomicie. Jest on drugim partnerem Dolores del Rio obok Farella, bohatera „Siódmego nieba”. Te dwa nazwiska posiadają siłę magnetyczną. W roli arystokraty Farrell ujmuje widza swem obejściem, w roli kochanka czaruje swobodą, nieprzeciętną kulturą gry aktorskiej i tworzy ze swą partnerką szczęśliwie dobraną parę.

Film uświetniają zdjęcia, plastyczne, miękkie, zasnutte lekkim oparem. Zdjęcia tego rodzaju stanowią tajemnicę wytwórni Fox filmu i przywilej jej realizatorów. Decydują też o nastroju filmu.

Drugą specjalność techniki tej wytwórni jest obracanie aparatu pod kątem nieraz bardzo szerokim, i to wyłącznie w planarach. Wspaniałe efekty dzięki tej metodzie osiągnął Murnau.

„Tancerka z Moskwy” — to najlepszy w obecnym sezonie film z Dolores del Rio.

MIEJSKI

Kinematograf Oświatowy WODNY RYNEK (róg Rokicińskiej)

Od wtorku, dnia 23 do 29 kwietnia r. b.

DLA DOROSŁYCH:

Przeróbka filmowa powieści Bernarda Kellermanna

BRACIA SCHELLENBERG

W rolach głównych: Lil Dagover, Liana Haid i CONRAD VEIDT

DLA MŁODZIEŻY:

CYRK TOMA MIXA

Początek seansów dla dorosłych o g. 18.45 i 21, w soboty i niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

Grand Kino

Portjer hotelu Atlantic

Grand Kino wznowiło słynny film Murnau'a p. t. „Portjer hotelu Atlantic”. Jest to jeden z najlepszych filmów Janningsa i pierwszy krok Murnau'a do sławy. Mimo zachwyty, jakie wywołał „Wschód słońca” tego reżysera, zrealizowany jak wiadomo, dla amerykańskiej wytwórni „Paramount” — zdaniem naszym — filmy, tworzone przez Murnau'a w Niemczech (a więc i „Portjer hotelu Atlantic” były bardziej głębokie i mocne pod względem psychologicznym. Czy wiele np. ma sobie równych ta wstrząsająca w swym realizmie historia wspaniałego portjera — Janningsa, strąconego przez bezlistny los? Pragnęlibyśmy widzieć więcej takich wznowień. Jak dalece wysubtelniło się znanstwo filmowe publiczności naszej dowód, że na ten znany film tłumy chodzą i odchodzą — bez biletu.

Popis szkoły Paszkówny

Jak już podawały pisma zespół szkoły plastyki i rytmiki St. Paszkówny wziął 14 b. m. nagrodę na turnieju tanecznym w Warszawie. Obecnie, t. j. 28 b. m. będzie Łódź miała sposobność zobaczenia nie tylko tego samego zespołu, ale i tego samego tańca, który wziął nagrodę, t. j. „Maszynę — symbol Łodzi”. Prócz ciekawych tańców zespołowych i solowych, wykonanych przez wyróżnionych na konkursie zespołu, wystąpią i maleńkie uczennice szkoły. Ku uciesze milusińskich, zebranych na widowni, odtańczą one cały szereg miłych i pomysłowych numerów. Tańce: żołnierzyków ołowianych, marynarzy, kuchcików i dużo, dużo innych.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety sprzedaje kancelaria szkoły, Gdańska 94, od godziny 4 — 8 wiecz., a w dzień popisu kasa teatru od godziny 9-ej rano.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ. Fala 1395.

SOBOTA, 27 KWIECZNIA 1929 R.

- 11.56 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Marij w Krakowie.
- 12.10—13.00 — Koncert płyt gramofonowych
- 13.00 — Komunikaty: rolniczy i meteorolog
- 14.50 — Komunikaty: meteorolog, i gospod.
- 15.10 — Odczyt p. t. „Drugie cesarstwo”.
- 15.35 — Komunikat samorządowy.
- 15.50—16.45 — Muzyka płyt gramofonowych
- 17.00 — Odczyt p. t. „O metodzie prowadzenia ćwiczeń zoologicznych”.
- 17.05 — „Z przeżyć i dziejów narodu”.
- 17.55 — Audycja dla dzieci.
- 18.50 — Rozmaitości.
- 19.10 — Odczyt „Ze wspomnień zakładnika”
- 19.35—19.55 — Nadprogram, komunikaty.
- 19.56—20.00 — Sygnał czasu z warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego.
- 20.00 — Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki Polskiej”.
- 20.30 — „Bachantka”, operetka w 3-ch aktach H. Cupers'a i Corsiliusa. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Wacława Olszyska, Zofja Karlińska, Adam Dobosz i inni. W przerwie komunikat Teatrów miejskich.
- 22.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny.
- 22.05 — Kwadrans konkursowy.
- 22.25 — Komunikaty PAT-a.
- 22.40 — Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram.
- 23.00—24.00 — Transmisja muzyki tanecznej

Kino „VENUS” Młynarska 15

Tylko 5 dni! Wielki program!
Od poniedziałku do piątku wł. Trzy obrazy p. p. WILCZE SERCE, dramat cowbojski w roli gł. Big Boy Williams
Szkapa i parasol, komedia
Bodaj to wracać do rodziny farsa, w roli gł. Ferdek
Hallo! Od soboty 27 kwietnia „Dwa światy”

„CZARY”

Dziś wyświetlają

„PALACE”

Szajka zgrozy

W roli głównej:

EDDIE POLO



My Amerykanie (Dwa pokolenia)

W roli głównej:

George Sidney

HASŁO SPORTOWE

Konkurs sportowy „Hasła”

Konkurs sportowy „Hasła” na odgadnięcie wyniku zawodów Ł. K. S. — Ruch. Z pośród trafnych odpowiedzi po wylosowaniu naznacza Redakcja 3 nagrody po 2 bilety do pierwszorzędných kin łódzkich.

Termin składania kuponów w Redakcji przy ul. Piotrkowskiej 15, w zamkniętych kopertach łupływa dzisiaj o godzinie 18-tej.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Szczegółowy program imprez sportowych na sobotę i niedzielę przedstawia się następująco:

PIŁKA NOŻNA:

Dnia 27 kwietnia, sobota:
boisko Wodna, godz. 16.30 Turyści I-b — ŁKS. I. p. Fiedler.
boisko Wodna, godz. 14.30 Turyści II — Ł. K. S. II p. Szer N.;
boisko W. K. S. godz. 16.30 Hasmo-neu — Kadimah II p. Andrzejak.
boisko W. K. S. godz. 14.30 Hasmo-neu II — Kadimah II p. Czech;
boisko Pabjanice godz. 15.30 P. T. C. II — Makkabi p. Stępień.
Dnia 28 kwietnia, niedziela:
boisko Wodna godz. 16.30 Pogoń — Concordia p. Pietsch;
boisko Ł. K. S. godz. 16.30 G. M. S. — Sokół (Pab.) p. Dowbor;
boisko W. K. S. godz. 14.30 Orator-ium — Kraft p. Mazowita;
boisko Geyer godz. 11 Geyer — Ko-lejowy p. Kałuszyner;
boisko Wodna godz. 9 Hakoah III — Widzew III p. Busiakiewicz;
boisko W. K. S. godz. 11 Ł. T. S. G. — Widzew p. Raettig;
boisko W. K. S. godz. 9.15 Ł. T. S. G. II — Widzew II p. Stępień;

boisko Wodna godz. 11 Hakoah — P. T. C. p. Kozielski;
boisko Burzy godz. 11 Burza — W.K. S. p. Bira;
boisko Burzy godz. 9.15 Burza II — W. K. S. II p. Szer N.;
boisko Ł. K. S. godz. 11 Orkan — Union p. Lange;
boisko Ł. K. S. godz. 9.15 Orkan II — Union II p. Majeran;
Linjowi na zawody Ł. K. S. — Ruch pp. Majeran i Paisert.

Do członków S. S. „Resursa”

Stowarzyszenie sportowe „Resursa” wzywa swych członków, aby stawili się w niedzielę dn. 28 kwietnia o godz. 7.30 z rowerami w celu wzięcia udziału w otwarciu sezonu kolarskiego.

Obowiązuje strój sportowy, czapki klubowe i białe rękawiczki.

Zarząd.

Skład Ł. Ł. S.-u na mecz z Ruchem

Dowiadujemy się, że Ł. K. S. wystąpi na mecz z Ruchem w swym normalnym składzie a mianowicie: Miła, Cyll, Gałeczki Trzmiela, Kubiak, Jasiński, Durka, Sowiak

Król, Janczyk, Śledź. Na zawodach z Legją warszawską zostali poturbowani lekko Król i Cyll, ale istnieje nadzieja, że przeciwko Ruchowi wystąpią.

T. U. R. — Hakoah II 6:4 (3:2)

Rozegrane wczoraj towarzyskie zawody między zespołami TUR-u, a Hakoahem II-im przyniosły w pełni zasłużone zwycięstwo drużynie robotniczej.

W TUR-ze wyróżnił się w grze cały atak, oraz środkowy pomocnik Woźniak. Bramki dla TUR-u zdobyli po 2 Kozarzewski i Dobrowolski a po 1 Dawicki i Sobczak.

Sędzia p. Cwilich.

Publiczności przeszło 150 osób.

Turyści — Polonja Dlaczego nie było sędziów linjowych?

Ubiegłej niedzieli na meczu ligowym Turyści — Polonja do pomocy sędziemu głównemu p. Kormgoldowi z Krakowa dano jakichś dwóch młodzieńców, o czym szeroko rozpisywała się prasa miejscowa.

W związku z powyższym Zarząd Okręgowego Kolegium Sędziów Piłki Nożnej komunikuje nam, że na zawody te w

myśl przepisów Polskiego Kolegium Sędziów delegowani zostali w charakterze sędziów linjowych pp. Hild i Wardeszkiewicz. Bezpośrednio przed zawodami, gdy p. Hild zwrócił się do jednego z członków Zarządu Kl. Turystów z prośbą o wydanie chorągiewek ten oświadczył mu, że chorągiewek nie wyda.

Podając powyższe do wiadomości Zarząd Kolegium Sędziów zdejmuje z siebie wszelką odpowiedzialność za to, że na linii znaleźli się miast egzaminowanych sędziów jacyś dwaj młodzieńcy

Czyżby nowy zatarg w piłkarstwie?

PZPN postanowił jak wiadomo wcielić Polskie Koleg. Sędziów w skład PZPN-u co sprzeczne jest ze statutem PKS-u jako jednostki zupełnie samodzielnej. Sprawa ta wywołała wielkie poruszenie w sferach piłkarskich Polski i przewidywany jest nawet w związku z tym nowy rozłam.

Jutrzejsemeczligowe

Poza spotkaniem ŁKS — Ruch w Łodzi odbędą się w kraju następujące mecze ligowe: Polonja — Cracovia w Warszawie, Pogoń — Garbarnia we Lwowie, Wisła — Legja w Warszawie i IFC — Warszawianka w Katowicach.

Więcek startuje w niedzielę w Warszawie

Zwycięzca biegu dookoła Polski, Więcek, przybył przedwczoraj z Bydgoszczy do Warszawy na rowerze i zamierza wziąć udział w biegu 50 klm., organizowanym przez WTC na szosie pod Jabłonną w niedzielę.

KONKURS SPORTOWY „HASŁA”

Ł. K. S. — Ruch

Imię i nazwisko

Adres

(Wypełnić i wysłać)

Kino DOM LUDOWY PRZEJAZD 34

Dziś i dni następnych!

Szalona noc

Najpotężniejszy, przesłanicznie wystawiony, najpiękniejszy arcyfilm

W roli głównej: **Huguette Duflos** zwana królową Paryża

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w soboty, niedziele i święta od godz. 1—3 pp. I m. 75 gr., II 40 gr., III 30 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 pp. I miejsce 90 gr., II m. 50 gr. III m. 40 gr. W poniedziałki kino czynne.

SKRZYŃKA DO LIŚTÓW

Polskie Zrzeszenie Teatrów Świetlnych województwa łódzkiego nadsyła nam następujący list, z prośbą o umieszczenie.

Powołując się na umieszczony w numerze „Głosu Porannego” z dnia 24 kwietnia r. b. wywiad ze mną i na sprostowanie w numerze z dn. 26 kwietnia r. b. w tymże „Głosie Porannym”, niniejszym komunikuję, iż uzupełniającym mój wywiad komentarzem redakcyjnym, skierowanym przeciw Zarządowi Zrzeszenia Teatrów Świetlnych, do którego sam należę i z którym się solidaryzuję, najzupełniej się nie zgadzam, gdyż sprzeczny jest z moimi zapatrywaniami.

Sprawę tak zredagowanego wywiadu oraz komentarza oddałem Zarządowi Zrzeszenia, celem wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji.

Dziękując za spełnienie mej prośby, pozostaję z pozawaniem

(—) Józef Masicki

wiceprezes Zrzeszenia Teatrów Świetlnych Woj. Łódzkiego.

Występy wiejskiego hipnotyzera ściągają tłumy gapiów

Niesamowitym wzrokiem wytrącił bykowiec z rąk rozgniewanych braci

SOSNOWIEC, 26. 4. Maleńka i cicha osada wiejska zamieszkała wyłącznie przez górników i robotników kopalni Grotków w powiecie będzińskim, znajduje się od kilku dni w stanie chorobliwego podniecenia.

Mieszkaniec wioski, Władysław Lis, który, zadebiutował w roli hipnotyzera, stał się przedmiotem ogólnej ciekawości. Ciągną do niego tłumy ludzi, jak na widowisko cyrkowe.

Jeden z dziennikarzy warszawskich tak pisze o wizycie u owego wiejskiego hipnotyzera.

Odszukałem tego pocziwca, pracujące

go w polu przy robotach wiosennych. Jest to dobrze zbudowany 34-letni średniego wzrostu chłop, posiadający parę bystrych czarnych oczu o pewnym niesamowitym blasku. Poza tem niema w nim nic nadzwyczajnego.

O swych zdolnościach hipnotycznych mówi niechętnie, jest podejrzliwy, zachowuje się naogół normalnie i właściwości swe odrył dopiero przed tygodniem.

W ubiegły piątek ks. Rossie zwrócił uwagę na jego dziwne zachowanie się. Lis skarżył się na silne bóle głowy. Wobec tego najstarszy brat jego, pełniący obowiązki sołtysa w Grotkowie, zaprowadził go do lekarza dr. Karsza w Grodźcu.

Lekarz stwierdził u Lisa pierwsze objawy obłędu na tle egzaltacji religijnej.

Po powrocie do domu Lis zaczął wygłaszać kazania, które skupiały masę gapiów, pociągniętych jego niezwykłą wymownością.

Przez 3 wieczory z rzędu ludność Grotkowa żyła w emocji i nachodziła domostwo Lisów, aż wreszcie braciom sprzykrzyła się ta zabawa.

Gdy onegdaj ponownie zaczął okazywać objawy stanu nienormalnego, bracia Juljan i Stanisław zaopatrzwszy się w potężny bykowiec, wtargnęli do pokoju. Lis stał właśnie na stole i przemawiał do słuchaczy, a zobaczywszy braci, zrozumiał, zdaje się, co się święci i zaczął miotać pod ich adresem płomienne wyrzuty, czem ich tak zasugerował, iż stali się cierpiwymi słuchaczami jego 3-godzinnej mowy, a następnie 4 dalsze godziny przestali w stanie zupełnego odrętwienia.

Jak obaj ze wstydem wyznali, ogarnęło ich nieokreślone uczucie bojaźni i senności.

Nie ulega wątpliwości, że dużą rolę odgrywa tu masowa sugestia, Trudno mówić o symulacji.

W rozmowie ze mną dr. Karsz oświadczył, że u Lisa zachodzi wypadek obłędnej manji religijnej, która pacjentowi zresztą bezpiecznemu i spokojnemu, nadaje pewną siłą atrakcyjną.

Gdyby jednak wbrew oczekiwaniom nie nastąpiło polepszenie, domorośli hipnotyzer wiejski będzie oddany pod opiekę lekarza chorób umysłowych.

Już wkrótce! Cała Łódź ujrzy

tragiczne dzieje pewnego małżeństwa według głośnej i znanej powieści FRYDERYKA LONSDALEH'A

WYZWOLONA

p. t.

z gwiazdą ameryk. ELGĄ BRINK

w kinie „PALACE”

